

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w dniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk).
z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnieniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł., w Wolnym Mieście Gdańsku 2,50 guldenów zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol., w Niemczech 4,00 Rmk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równoważność 1 dolara amerykańskiego. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na czwartek, 19-go września 1935 r.

Sprawa nowego podziału kolonij zamorskich w bliskim czasie może stać się aktualną

Kilka tygodni temu, omawiając sprawę zatargu włosko-abisyńskiego, powiedzieliśmy, że każdy naród kulturalny, zagrożony przełudnieniem, zagrożony utratą przez wynarodowienie znacznej części swego przyrostu na korzyść innych narodów, często wrogich — ma prawo przydziału kolonij i że dla tego i Włochy mają prawo do uzyskania kolonialnego pomieszczenia dla swego przyrostu ludności, podobnie jak i Polska ma prawo do uzyskania kolonij zamorskich, by w nich ulokować choć część swego znacznego przyrostu ludności.

Potępiliśmy jednakże metodę prostego rozboju, jaką chcą walczyć Włochy wobec Abisynji. Powiedzieliśmy, że nie tędy droga, a zaznaczyliśmy, że sprawa nowego podziału kolonij, szczególnie mandatowych, powinna raczej w bliskim czasie stanąć na porządku obrad Ligi Narodów. I powiedzieliśmy dalej, że Polska taki wniosek powinna podać do Ligi Narodów.

Nie przypuszczaliśmy, pisząc przed kilku tygodniami wyżej wspomniany artykuł, że sprawa nowego podziału kolonij zamorskich już tak prędko posunie się o poważny krok naprzód, i to właśnie na terenie — tejże Ligi Narodów.

Zdaje się, że możemy śmiało powiedzieć, że sprawa ta posunęła się rzeczywiście o poważny krok naprzód, skoro tę sprawę na niesłychanie ważnym posiedzeniu Ligi Narodów, którego obrady śledził cały świat z zapartym oddechem — poruszył czynnik tak ważny, jakim jest p. Hoare, minister spraw zagranicznych Anglii względnie Wielkiej Brytanji.

Otóż ten p. Hoare między innymi stwierdzał jasno i dobitnie możliwość ewentualnej rewizji traktatów — zwłaszcza na terenie kolonialnym. Jednak stwierdził także, że zmiany w stanie posiadania kolonij mogą być dokonywane tylko za wzajemną zgodą, środkami pokojowymi, a nie pod groźbą wojny.

Czytając słowa p. min. Hoare, mogliśmy, zdaje się słusznie, uważać, że są one najzupełniej potwierdzeniem słuszności naszego zdania, wygłoszonego kilka tygodni temu w tejże samej materji.

To też sądzimy, że nie jest od rzeczy, gdy wzywamy rząd polski i jego przedstawiciela p. ministra Becka w Genewie — by w spra-

wie nowego podziału kolonij zamorskich, szczególnie mandatowych, wystąpił z odpowiednim wnioskiem do Ligi Narodów. Zdaje się, że właśnie przemówienie p. Hoare w wielkiej mierze może się przyczynić do postawienia takiego wniosku.

Uważamy jednakże, że trzeba się spieszyć, trzeba — kuć żelazo, póki ono gorące. Trzeba się spieszyć także dlatego, by nikt inny Polski nie ubiegł, by wszystkim

było wiadomem, że Polska ma słuszne pretensje do przydziału kolonij mandatowych, pretensje, których słuszności niedawno temu, zdaje się dobitnie, udowodniliśmy.

Niech rząd polski czuwa, by Polska nie przyszła ostatnia i by nie stało się wedle słowa rzymskiego przysłowia: „Tarde venientibus ossa” czyli „późno przychodzącym — tylko kości” albo też wogóle nic.

Wiktor Kulerski.

Polska ponownie wybrana do rady Ligi Narodów

Na wniosek Polski, Rada Ligi Narodów zajęła się w poniedziałek, 16. bm., głosowaniem nad przyznaniem Polsce prawa ponownego wyboru do L. N. W głosowaniu brało udział 53 państw, jedną kartkę oddano białą (polską), 45 głosów padło za, zaś 7 przeciw.

Większością więc głosów Polska uzyskała prawo ponownego wyboru do Rady Ligi Narodów na lat trzy. Poza tem na miejsce ustępującej Czechosłowacji wchodzi Rumunja, zaś Meksyku — Equador.

Wybory do Senatu

Wybory do senatu, które odbyły się w ub. niedzielę minęły przy mniejszym jeszcze zainteresowaniu społeczeństwa aniżeli wybory do sejmu.

Zjechali się w miastach wojewódzkich członkowie wojewódzkich kolegiów wyborczych i dokonali wyboru 64 senatorów. Dalszych 32 senatorów w dniach najbliższych mianuje P. Prezydent Rzplitej.

W niedzielnych wyborach z Warszawy wybrani zostali do senatu: min. Beck, gen. Osiński, prof. Makowski (współtwórca Konstytucji), prof. Michałowicz, płk. Dabkowski i kupiec Jan Lewandowski.

Z pośród b. i obecnych członków rządu wybrani zostali: minister sprawiedliwości Michałowski z woj. warszawskiego, b. premier Janusz Jędrzejewicz z woj. wołyńskiego, b. premier L. Kozłowski z woj. lwowskiego, b. premier A. Prystor z woj. wileńskiego, b. min. przemysłu i handlu gen. Zarzycki, który przepadł przy wyborach do sejmu w okr. Gdynia, w woj. stanisławowskiem. Z woj. warszawskiego jako senator wybrany został jeszcze „książe pan” Janusz Radziwiłł, oraz zdrajca ludowy, który przepadł w głosowaniu do sejmu Michał Róg Spokojny więc jest teraz ten zdrajca, bo zapewniona ma na lat pięć pensję senatorską.

Międzynarodowe zawody balonowe

W niedzielę, dnia 15 bm., z lotniska mokotowskiego w Warszawie wystartowało do międzynarodowych zawodów balonowych o puchar Gordon-Benneta 13 balonów należących do siedmiu państw. Po wystartowaniu balony poleciały w kierunku wschodnim, a nad granicą polsko-bolszewicką skierowały się na północno-wschód. Do wtór-

ku rana wylądował już jeden balon w okolicy Rygi, w odległości 500 km od Warszawy.

Jak wiadomo, puchar Gordon-Benneta zdobyty został w ciągu ostatnich dwóch zawodów przez Polskę, o ile i w tym roku balon polski zdobędzie rekord dalekości lotu, to nagroda przypadnie Polsce na stałe.

Zbliża i zdaleka

Polska. Prezydent Rzplitej przyjął w sobotę premiera Sławka, który informował p. Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

— W pierwszej dekadzie września obieg biletów Banku Polskiego zmniejszył się o 26 i pół miliona złotych.

Rosja sowiecka. Na Ukrainie sowieckiej odbywają się obecnie wielkie manewry armji czerwonej z udziałem wszystkich rodzajów broni. Szczególnie bogato reprezentowana jest na manewrach umotywowana broń pancerna i lotnictwo.

Abisynja. 9 belgijskich oficerów rezerwy wstąpiło do służby abisyńskiej. Oficerowie ci przybyli już do Dżibuti. Kontrakty tych oficerów przewidują, że w razie wojny włosko-abisyńskiej będą oni pracowali w sztabie głównym Negusa.

Czyżby rozpoczęcie kroków wojennych?

Według doniesień z Addis Abeby otrzymano w Londynie wiadomość o rozpoczęciu przez wojska włoskie wymarszu z Addi Kaie w Erytrei w kierunku granicy abisyńskiej. W abisyńskich kołach wojskowych utrzymują, że data rozpoczęcia akcji wojskowej przez Włochy ustalona została na dzień 24 września.

Oddział, złożony z 20.000 jazdy i piechoty abisyńskiej, dowodzony przez zwycięzcę Włochów z pod Adui, Hapte Alikela, przybył do Harraru owacyjnie witany przez mieszkańców.

W Abisynji panuje pewność, że Harrar będzie pierwszym obiektem natarcia włoskiego. Obecnie najbliższe włoskie oddziały wojsko we stacjonowane są w odległości 400 km. w oazach na granicy Ogadenu.

Ponadto donoszą o zniesieniu przez Negusa istniejącego dotychczas zakazu przyjmowania cudzoziemskich żołnierzy i oficerów.

Plebiscyt w Grecji

Plebiscyt w sprawie restauracji monarchji w Grecji został wyznaczony na dzień 27 października b. r.

Gen. Panagiotakos został przywrócony na stanowisko dowódcy pierwszego korpusu armji greckiej. Fakt ten jest komentowany jako dowód, że pomiędzy premierem Tsaldarisem a gen. Kondylisem doszło do porozumienia.

Krają pogłoski iż wobec bliskiego plebiscytu, którego wynik, najprawdopodobniej przywróci w Grecji monarchję, prezydent republiki Zaimis, nosi się z zamiarem zrezygnowania ze swego stanowiska.

Jak głosowała wieś małopolska

Poniżej podajemy dalsze szczegółowe wyniki głosowania w wyborach do sejmu, odbytych w niedzielę, dnia 8 września.

Z wykazów tych wynika jasno i niedwuznacznie, że wieś polska gruntownie zbojkotowała wybory do sejmu, dając przez to wyraz protestu przeciwko gospodarce sanatorów.

POWIAT BIAŁA.

Kozy uprawn. 1.800, głosowali 347; Buczkowice uprawn. 1.547, głosowało 298; Bystra uprawn. 760, głosowało 203; Grodziszka uprawn. 850, głosowało 134; Meszna uprawn. 486, głosowało 17; Rybarzowice uprawn. 956, głosowało 196; Wilkowice uprawn. 1.936, głosowało 469; Międzybrodzie białskie uprawn. 1.390, głosowało 152; Bestwinka i Kanów uprawn. 1.276, głosowało 699; Osiek uprawn. 1.450, głosowało 17; Polanka Wielka, uprawn. 1.070, głosowało 30; Szczyrk uprawn. 1.604, głosowało 292; Mikuszowice uprawn. 1.500, głosowało 151; Biała miasto uprawn. 14.500, głosowało 3.628; Leszczyny uprawn. 1.600, głosowało 294; Lipnik głosowało 380; Straconka uprawn. 946, głosowało 330; Czaniec uprawn. 1.733, głosowało 300; Brzeszcze uprawn. 1.865, głosowało 784; Jawiszowice uprawn. 927, głosowało 264; Przeciszyn, Skidzin, Wilszkowice uprawn. 524, głosowało 110; Porąbka uprawnionych 1.524, głosowało 268; Kobiernice uprawn. 893, głosowało 114; Bujaków uprawn. 640, głosowało 60.

POWIAT ŻYWIEC.

Pietrzykowice uprawn. 1.560, głosowało 197; Międzybrodzie żywieckie uprawn. 530, głosowało 130; Zadziole, Oczków uprawn. 957, głosowało 153; Przyleków głosowało 2 osoby; Swina głosowało 150 osób; Rychwałd, Rychwałdek uprawn. 1.088, głosowało 297; Kocień uprawn. 450, głosowało 14; Pewel Slemieńska uprawn. 640, głosowało 220; Slemień uprawn. 1.400, głosowało 380; Łodygowice uprawn. 2.206, głosowało 300; Nieleśnia uprawn. 870, głosowało 180; Kamesznica uprawn. 804, głosowało 170; Gilowice uprawn. 1.555, głosowało 850; Kocierz ad Rychwałd uprawn. 199, głosowało 28; Sienka uprawn. 271, głosowało 64; Lesna uprawn. 464, głosowało 87; Tresna-Czernichów uprawn. 886, głosowało 95; Zarzecze uprawn. 425, głosowało 92.

POWIAT ŁAŃCUT.

Sonia uprawn. 1.500, głosowało 961; Wola Dalsza uprawn. 640, głosowało 14; Dąbrówki i Wola Bliźsza uprawn. 697, głosowało 65; Handzlówka uprawnionych 890, głosowało 80; Kosina uprawn. 1.237, głosowało 123; Wysoka uprawn. 1.006, głosowało 74; Albigowa uprawn. 1.00, głosowało 120; Czarna uprawn. 560, głosowało 35; Medynia Głogowska uprawn. 1.800, głosowało 70; Rakszawa uprawn. 2.200, głosowało 150; Brzoza Królewska uprawn. 1.400, głosowało 50; Brzoza Stadnicka uprawnionych 640, głosowało 40; Biedaczów uprawn. 270, głosowało 10; Smolarzyny uprawn. 240, głosowało 4; Żolynia uprawn. 3.700, głosowało 440; Strażów uprawn. 380, głosowało 156; Głuchów uprawn. 550, głosowało 105.

POWIAT WADOWICE.

Wieś w Wadowickim zbojkotowała wybory w 90 proc. Pozostałe 10 procent to głosy nauczycielstwa, kolejarzy, poczciarzy, dróżników, karczmarzy itp. ludzi zależnych.

W gminie zbiorowej Wieprz, tworzącej pół gromady andrychowskiej

go okręgu, głosowało zaledwie około 700 ludzi.

W gminie zbiorowej Wadowice-wieś, liczącej ok. ośm tysięcy wyborców, głosowało ok. 800 ludzi. Na tę cyfrę składa się 51 głosujących z pierwszego obszaru w Choczni (na 1.252 uprawnionych); dalej 27 głosujących w Zawadce (należały tu jeszcze Poniaków, Gorzeń i Kaczyna), a jedynie trochę więcej ponapędzali do głosowania właściciele dworów Gostkowski w Tomicach i Lewinger w Witanowicach. Z Choczni do obw. w Tomicach na 400 uprawnionych przyszło do głosowania tylko pięciu!

W gminie zbiorowej Brzeźnica (gdzie mieszka poseł Hyla) na 4.016 uprawnionych, głosowało tylko 547 ludzi.

W okręgu Budzów, Zachełmna, Jachówka i Baczyn stało do głosowania 135 ludzi. W Palczy było wszystkich cztery głosy.

W Kleczy odgłosowało 80 ludzi, w Tarnawie 60 ludzi, we Frydrychowicach na 1.225 odgłosowało 115, w Piotrowicach 20 itd.

Słowem wieś przeprowadziła bojkot gruntowny.

Tych, którzy chcieli „dopomagać” dosypywaniem kartek, spotkało rozczarowanie. Oto w komisjach siedzieli w charakterze mężów zaufania ludowcy, pilnując, aby jeden sanator nie oszukał drugiego sanatora. Ludowcy ci wylegitymowali się pełnomocnictwami od kandydatów Sochy, Hanusiaka i Michulca, którzy zorientowali się co do zamiarów swoich

„przyjaciół politycznych” Hyla i Walewskiego i chętnie skorzystali z pomocy ludowców. Dlatego to w Wadowickim jest 10 proc. głosujących, bo była kontrola nad urnami, w Żywieckim zaś, gdzie tej kontroli nie było, naliczono większy procent głosujących. Znamy się na tych sztukach!

W miastach głosowało 30 proc. i to żydzi masowo oraz urzędnicy i wogóle ludzie zależni.

W Wadowickim na 50 tys. większych wyborców głosowało 5.000, na 12.000 miejskich wyborców głosowało 4.000.

POWIAT LIMANOWSKI.

W niektórych wsiach ani jeden chłop nie brał udziału w wyborach.

We wsi Mszana Górna na 822 uprawnionych do głosowania oddano głosów 28, z czego jeden nieważny. Głosowali: nauczyciele, droźnicy, inwalidzi, a dwóch tylko chłopów, z których jeden jest dostawcą materiałów do budowy drogi powiatowej, a drugi chciałby widzieć syna na dobrej posadzie.

W gromadzie Łętowo i Łostówka na 1.264 uprawnionych, głosowało 16 osób, z tego dwa głosy były nieważne. Głosowali: 1 posterunkowy, kapitan, nauczycielki i komisja wyborcza.

W okręgu Jasło—Ropczyce głosowało od 25 do 40 procent.

Udział wyborców w okręgu Bochnia—Brzesko utrzymywał się na poziomie 35 procent.

Prasa francuska o klęsce wyborczej sanacji

Według komunikatów PAT-a — prasa francuska wyniki niedzielnych wyborów do Sejmu polskiego, omawia w tonie... nieprzychylnym i złośliwym. Złośliwym zapewne dlatego, że jasno i wyraźnie podaje wyniki wyborów jako klęskę obozu BBWR, zaś nieprzychylnym dlatego, iż nie chce owijać sprawy w bawełnę i bujać opinii francuskiej, że przeważająca większość obywateli polskich ma już dość sanacji.

Agencja Havas w wyjaśnieniu do wyniku wyborów podkreśla szczególnie sprawę udziału w głosowaniu, uważając, że doświadczenie obecnej ordynacji przemawia przeciw niej.

„Le Matin” wyjaśnia wynik wyborów, jako porażkę grupy „pułkowników” i twierdzi, że wybory winny zainteresować opinię francuską z punktu

widzenia międzynarodowego. Wynik wyborów oznacza bowiem — zdaniem „Matin’a” — że opinia polska zmienia swój stosunek do Berlina i zwraca się w kierunku zacieśnienia współpracy polsko-francuskiej.

„Le Temps” zapowiada w wyniku wyborów radykalną zmianę ordynacji wyborczej i dochodzi do wniosku, że partie polityczne posiadają w Polsce istotną siłę. — Wybory — zdaniem dziennika — rozbudziły w Polsce namiętności polityczne trudne do opanowania.

„Le Jour” sądzi, że stanowisko grupy „pułkowników” jest zachwiane. Zdaniem dziennika, wynik wyborów oznacza wypowiedzenie się Polski przeciw polsko-niemieckiemu paktowi o nieagresji.

Puchar Challenge’owy przyznano Polsce

W Dubrowniku w Jugosławii obradowała międzynarodowa federacja lotnicza, która w związku z wycofaniem się z zawodów challenge’owych prawie wszystkich państw, zdecydowała miała jakiemu państwu przyznać należy puchar challenge’owy.

Na wniosek delegatów Niemiec Federacja uchwaliła puchar ten przyznać na własność Polsce. U-

chwała Federacji brzmi jak następuje:

„Biorąc pod uwagę olbrzymie zasługi Polski w dziedzinie rozwoju sportu lotniczego oraz budowy nowych rewelacyjnych konstrukcyj lotniczych, jak również pragnąć uczcić zwycięstwo polskich lotników w dwóch Challenge’ach skolei przyznać Polsce puchar challenge’owy na własność”.

Katastrofa walutowa we Włoszech

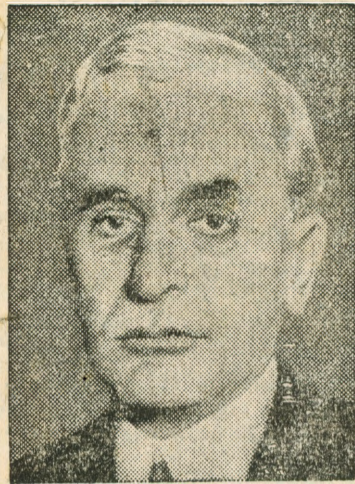
Buńczuczny i czupurny dyktator Włoch Mussolini, który koniecznie

wycem chce zjeść Abisynję, i ani kaska nikomu z niej nie udzielił, znalazł się sam w bardzo ciężkim położeniu. Bo oto jak podaje wiedeńska agencja „PRESS” rząd włoski musiał

wstrzymać wszelkie inwestycje w kraju.

Przerwane zostały nawet roboty które podjęto w celach reklamy i propagandy faszystów.

Przemysł włoski pracuje głównie na potrzeby armii. Wzrostła za dosta-



Amerika ostrzega Włochy.

Amerykański minister spraw zagranicznych Hull wystosował oficjalne oświadczenie w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego. Potępia on wojnę jako czynnik polityczny, przypominając o pakcie nieagresji.

wy dokonywana jest nie w lirach, lecz w bonach skarbowych, dyskontowanych masowo w Banku Włoskim. Zadużenie wewnętrzne państwa włoskie go rośnie z dnia na dzień w nlebywały sposób. Poważne czynniki obywatelskie we Włoszech są wysoce zaniepokojone o przyszłość waluty włoskiej i państwa włoskiego.

Rząd faszystowski nie ustaje jednak w przygotowaniach do wojny. — Sycylja zamieniona została w obóz wojenny. Skonsygnowano tam liczne oddziały wojskowe, co uważane jest za rodzaj demonstracji przeciw Anglii

W kołach finansowych i politycznych Londynu, mówi się o możliwości przedkłego załamania się lira włoskiego. W bardzo wielkim stopniu podziałałoby ostudzająco na wielkie zapędy wojownicze Mussoliniego.

Liczą się również z możliwością wstrzymania wszelkich zagranicznych dostaw dla wojska.

W Rzymie panuje wielkie zaniepokojenie.

Za blisko 12 milionów zł. przywieźliśmy z zagranicy surowych skór

Jak wykazują ostatnie dane Głównego Urzędu Statystycznego w r. 1934 przywieźliśmy z Ameryki środkowej skór bydłych surowych za 900.000 zł., z Argentyny za 2milj., z Brazylii za 900.000, z Kolumbji za 4,6 milj., z Urugwaju za 1,4 milj. Skór końskich z Argentyny za 1,7 milj., skór baranich za 300.000 zł.

W związku z nowym kierunkiem naszej polityki rolnej sumy te powinny ulec poważnej redukcji, względnie nawet całkowicie zniknąć, gdyż całe zapotrzebowanie może być pokryte przez produkcję z hodowli krajowej.

Ulgi podatku gruntowego z powodu klęski posuchy

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze wobec tegorocznej klęski posuchy przypomina, że rolnicy, dotknięci tą klęską, mogą uzyskać ulgę w państwowym podatku gruntowym za r. 1935 wraz z dodatkami samorządowym. Poszkodowani winni zawiadomić o klęsce Urząd Skarbowy i to jaknajwcześniej, ażeby specjalna komisja mogła stwierdzić na miejscu rozmiar strat. Najaktualniejszym w tej chwili będzie zgłoszenie szkód w okopowych w celu ich stwierdzenia.

Podania do Urzędów Skarbowych o ulgi spowodu klęski posuchy są wolne od opłaty stempla woj.

Przed zniżką uposażeń urzędniczych

Pogłoski o obniżkach uposażeń urzędniczych od dość dawna krążą wśród sfer urzędniczych. Związki urzędnicze zaniepokojone temi wersjami, zapóźno zabiegały przez swych delegatów o uzyskanie audjencji u czynników rządzących, by się upewnić ile w tych pogłoskach jest prawdy. Każda z tych próśb spotykała się jednak z odmowną odpowiedzią.

Obecnie wersje te przybrały znowu na sile, a gazety warszawskie podają nawet jak daleko obniżki te będą sięgać w rozmaitych stopniach służbowych. Tak więc obniżka ma nastąpić już od 1-go października i wyniesie dla grup od 1-ej do 3-ej — 20 procent, dla 4-ej i 5-ej — 15 procent, dla 6-ej i 7-ej — 10 procent, dla 8-ej i 9-ej — 5 procent. Grupy uposażeniowe poniżej 9-ej nie będą dotknięte obniżką uposażeń.

W kołach urzędniczych mówią, że zniżka objąć ma nie tylko uposażenia zasadnicze, ale także dodatki funkcyjne, przywiązane do niektórych stanowisk w służbie państwowej.

Po obniżce pensje urzędnicze wyglądałyby jak następuje: obecnie premier pobiera miesięcznie 6000 zł., zatem po obniżce brałby 4800 zł., minister dostaje 4000, po obniżce dostawałby 3200 zł., wice-minister 3000 zł., po obniżce 2400 zł., dyrektor departamentu 1600, po obniżce 1350 zł., naczelnik wydziału 1000 zł., po obniżce 850 zł.

Rewolucja wśród marjawitów

W Łowiczu odbył się walny zjazd „kapłanek” sekty marjawitów. Omawiano doniosłą sprawę, kto ma być przywódcą sekty, przyczem odbywały się gwałtowne protesty przeciwko rzędowi Kowalskiego.

Większość „kapłanek”, które rekrutują się częściowo z pośród b. mandolinistów w Plocku, wypowiedziała się przeciwko Kowalskiemu. Trzy czwarte głosów padło na „arcykapłana” Siedleckiego. Wszystko to wskazuje, że Kowalski stracił resztę wpływów w swej sekcji.

Tak się skończyła karjera samozwańczego „arcybiskupa”, który posiada już prawomocny wyrok sądowy na kilka lat.

W VI grupie uposażeń pensja z 450 zł. zredukowana została na 405 zł. (bez dodatków funkcyjnych). W VII grupie uposażeń z 335 zł. na 302 (bez dodatków). W VIII grupie z 260 na 244 (bez dodatków) i w IX grupie z 210 na 200 zł. (bez dodatków).

Taką oto „kielbasę i szynkę” wyborczą przynieść ma czas najbliższy urzędnikom państwowym.

Raz rozpoczętego dzieła nie wolno rzucać

W wyborach do sejmu Lud polski odniósł walne zwycięstwo, wykazując, że dość już ma sanacyjnej gospodarki. To zwycięstwo niewątpliwie byłoby jeszcze większe, gdyby Lud polski cały, bez wyjątku, skupił się w Stronnictwie Ludowym oraz około prasy ludowej.

Nadchodzi nowy kwartał, kwartał zimowy, kiedy to jest dużo czasu wolnego. Pamiętajcie więc zaagitować jaknajszersze rzesze ludowe do zapisania sobie „Gazety Grudziądzkiej”, do skupiania się koło niej, by w masie móc dokonywać dalszych zwycięstw.

Z Kongresu nar. socjalistycznego w Norymberdze

Kongres partii narodowo-socjalistycznej odbywający się obecnie w Norymberdze, prowadzony jest pod hasłem mobilizowania się do walki z bolszewizmem i żydami. Wybitny charakter wystąpienia antybolszewickich nosiły przemówienia Hitlera i Goebelsa.

Min. Goebels w mowie swej zaapelował do solidarności świata, wzywając wszystkie narody do walki z niebezpieczeństwem bolszewickim. Kanclerz Hitler omówił znaczenie partii narodowo-socjalistycznej w rozwoju państwa niemieckiego podkreślając konieczność prowadzenia ciągłej walki o władzę i bacznej uwagi, by nie ulec losowi którzy pochwycili władzę w roku 1918. W końcu dłuższy ustęp poświęcił kanclerz Hitler odrodzonej armii niemieckiej, którą po raz pierwszy witać może jako biorącą udział w kongresie partii narodowo-socjalistycznej.

Jednolite kolejowe legitymacje szkolne

Legitymacje szkolne na przejazdy pojedyncze i miesięczne. Legitymacje te wzoru, ustalonego przez ministerstwo W. R. i O. P., nabywa szkoła za pośrednictwem kuratora, wystawia je uczniom na okres pół-

Z dniem 1 bm. wprowadzono na P.K.P. jednolity typ legitymacji roczny z prawem przedłużenia na drugie półroczne, łącznie z okresem

SZCZAWNICKA JOZEFINA

leczy choroby dróg oddechowych

wakacyjnym, następującym po u-pływie roku szkolnego. Szkoły kształcące mają prawo przedłużania legitymacji na miesiąc.

Legitymacje szkolne uprawniają bez jakichkolwiek innych zaświadczeń do nabywania biletów ulgowych na przejazdy jednorazowe oraz biletów miesięcznych na przejazdy codzienne ze stacji miejsca zamieszkania do stacji miejsca szkoły. Z ulg podobnych korzystają również kursy kształcące, lecz tylko w zakresie przejazdów miesięcznych.

Ze względu na niemożność zaopatrzenia się wszystkich szkół w legitymacje nowego typu, przedłużono do dnia 1 listopada rb. wystawienie przez szkoły, umieszczone w nowym wykazie, zaświadczeń starego typu. Nowe legitymacje zaopatrzone być muszą w fotografię, stempel ministerstwa W. R. i O. P. oraz pieczęć szkolne

Od godz. 8 rana

Godziny nauki w szkołach.

W ciągu całego roku szkolnego 1935-36 zastosowana będzie w szkolnictwie państwowym jednolita pora rozpoczynania lekcji. Zarówno w porze zimowej, jak i w okresie wiosennym nauka w gimnazjach państwowych rozpoczynać się będzie o godz. 8-ej rano. Kuratorja szkolne pozostawiły natomiast wolną rękę dyrekcjom szkół prywatnych co do ewentualnego przesunięcia pory rozpoczęcia lekcji o pół godziny.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 16-gc września 1935 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszoniec	18,00—18,50	17,50—17,75	17,50—17,75	17,25—17,75
Zyto	12,00—12,50	12,50—12,75	13,25—13,50	12,75—13,00
Jęczmień	12,25—13,75	14,00—14,50	13,50—14,50	13,75—14,25
Jęczmień brow.	13,50—14,00	—	—	15,50—16,00
Owies	14,75—15,25	14,00—14,50	13,50—13,75	15,00—15,50
Mąka pszen. 65%	24,00—26,00	27,00—28,00	28,50—29,00	22,00—23,00
Mąka żytnia 65%	20,00—21,00	18,00—19,50	21,50—22,00	16,50—17,50
Otręby pszenne	9,00—9,50	9,00—9,75	8,25—8,75	9,25—9,75
Otręby żytnie	8,00—8,50	9,50—10,00	8,25—8,50	9,25—9,75
Rzepak	35,50—36,50	34,50—35,00	33,00—34,00	35,00—37,00
Groch polny	23,00—25,00	25,00—27,00	23,00—25,00	21,00—23,00
Kuchy rzepak.	12,50—13,00	13,50—13,75	14,00—15,00	13,25—13,75
Kuchy lniane	16,50—17,00	17,50—17,75	20,00—20,50	18,00—18,50
Ziemniaki jad.	4,00—4,50	3,50—4,00	4,50—5,00	5,00—5,50
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	1,75—2,00	—	—
Słoma prasow.	—	2,25—2,50	—	—
Siano luźne	—	5,50—6,00	—	—
Siano prasow.	—	6,00—6,50	—	8,00—9,00

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 36,46; Praga 28,52; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 9,36
Wartość dolara.: 5,28. — Wartość gramu złota: 5,92



Jeden z żołnierzy przejrzał je bez zainteresowania i splunął energicznie. Drugi, wyższy, z kaprałskimi naszywkami, ziewnął.

— Pan idzie z Arolo?
— Mieszkam tam.
— Bardzo przepraszam, ale nie puszcze pana — rzekł kapral.

— Można zapytać, dlaczego?
— Dlatego, że Arolo podlega kwarantannie. Epidemja..

— Co za głupstwo? — zirytował się Sabin.

— Rozkaz! — odparł obojętnie karabinier, oddając mu papiery. — Musi pan zawrócić.

Sabin wzruszył ramionami i zawrócił, ale w głowie szumiało mu jak w ulu.

Wyprawa białym Fiatem szosą na południe skończyła się takim samym fiaskiem. Zatrzymano auto, zapytano o dowody osobiste, i zakomunikowano, że Arolo jest pod kwarantanną z powodu epidemji. Widocznie wszystkie drogi były strzeżone. Spróbował innego sposobu. Wyciągnął motorówkę z malutkiej przystani pod skałą i popłynął do Stresy. Nie dopłynął. W połowie jeziora dogonił go potężny hydroplan pościgowy, okrążył go w powietrzu, jakby dla zademonstrowania swojej straszliwej szybkości i wreszcie zainteresował przez megafon. Sabin również miał megafon. W odpowiedzi na wołanie zatrzymał motor i wstał.

— Czego chcecie, do stu diabłów? — ryknął gniewnie.

Nieprzyjemny, urzędowy głos odpowiedział, że Arolo jest pod kwarantanną, że przeto nie wolno jeździć na drugi brzeg jeziora. Naturalnie, jeżeli signor chce prosto pojeździć motorówką po jeziorze, to owszem... Rozkaz wydało ministerstwo spraw wewnętrznych.

Signor daruje bezwzględność władz, ale... itd. itd.

Sabin zaklął głośno, roześmiał się ze swojej głupoty i wrócił do przystani, z głową w jeszcze większym zamęcie. Oczywiście nie było wykluczone, że przeciwne losy zesłały na Arolo jakąś epidemję.. Oczywiście.

Postanowił wybrnąć z matni w ten czy inny sposób. Kazał Giuseppe obudzić się o piątej z rana i poszedł do hangaru zamaskowanego obok przystani. Młody mechanik wyciągnął hydroplan na wodę, naplnił zbiorniki benzyną i puścił w ruch śmigło. Zawarczało, zaszumiało i Sabin wyjechał na środek jeziora, ciągnąc za sobą ogon wzburzonej piany. Za chwilę był w powietrzu. Poranne niebo rumieniło się jutrzeńką. Skierował się ku Szwajcarii. W dole migotało Maggiore, podobne do dziwnie wykrajanego lustra. Arolo zmalało do rozmiarów wioski lalek, Stresa zamieniła się w grupę dziecięcych domków, białe szosy w ledwie

(Ciąg dalszy nastąpi)

VAL GIELGUI (71)

na. Szedł wolno, zakurzona szosa, pełen melancholijnej świadomości że przestał być młody i niezmierny. Ciągła słoneczna pogoda zaszłała go poprostu nużyć. W odległości trzech mil od domu natknął się na sznur przeciągnięty w poprzek szosy i na dwóch karabinierów. Zażądali papierów; wręczył im je z grzecznym uśmiechem.

W sprawie jednolitości chłopskiej

W dniu 1 września br. zebrali się działacze młodzi zachodnich powiatów woj. lwowskiego, by poradzić nad obecną sytuacją ruchu ludowego w Polsce. Po referatach i dyskusji, których tematem było rozważanie ostatnich wypadków w ruchu ludowym, uchwalono:

„Zebrani na konferencji w dniu 1 września 1935 r. w Gaci, powiatu przeworskiego, działacze ruchu młodo-ludowego zachodnich powiatów wojew. lwowskiego stwierdzają: Stoją twardo i mocno na gruncie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w dziedzinie społeczno-politycznej wsi. Jedność ta jest płaszczyzną wyjścia do rozbudowywania wielkiego, potężnego ruchu chłopskiego w dziedzinach gospodarczych, oświatowo-kulturalnych wsi. Przed nami, jako masą chłopską, stoi zadanie nie samej tylko obrony zgniecionego „chłopka“, nie zaskakiwanie o „łaski“, ale zadanie gruntownej przebudowy społeczno-gospodarczej i kulturalnej Polski — w duchu demokracji chłopsko-robotniczej.

Dzisiaj wchodzimy w ten okres — dlatego z nami, jako ruchem chłopskim, prowadzą walkę od zewnątrz i wewnątrz. Chcą nas poróżnić, Wymownym tego przykładem, to akcja „klik“ ludowo-sanacyjno-komunistyczno-mandatowych.

Stwierdzamy, iż rozbiście wsi dawniej — nie pozwoliło ugruntować się młodej demokracji w Polsce. Walka stronnictw wsi odciała chłopów od istotnych prac na wsi, np. od ruchu spółdzielczego, zostawiając tą dziedzinę do opanowywania żywiołom wsteczno-kapitalistycznym.

W wielkiej mierze walka ta rozbiła ruch młodzieży wiejskiej, stwarzając możliwości opanowania go przez sanację lub kler. Walka stronnictw wsi nie była spowodowana różnicami programowymi samego życia wsi, ale ambicjami, mandatami, lub pieniędzmi wrogów wsi. W rezultacie opóźniło to społeczny rozwój chłopów, obniżyło autorytet demokracji w Polsce, dało podstawę do zapanowania sanacji. Straty te muszą być odrobione. Zaczątki tego widzimy: w Zjedn. Stronnictwie Ludowym, w Z. M. W. Rz. P. „Wici“ oraz w Uniwersytecie Chłopskim w Gaci. Prze to wzywamy wszystkich chłopów do zwarcia szeregów Stron. Ludowego i oczyszczenia z niego elementów nisko moralnie stojących. Apelujemy do chłopskiej młodzieży, by stawała w szeregach „Wiciowych“, a pędziła przez „patro-

nów“. Gospodarczą obronę swą widzimy w Spółdzielczości, która stać się musi wykładnikiem demokracji gospodarczej chłopów i robotników. Cementem tego stać się musi udoskonalony program ludowy, który oprzeć się winien na tezach zapoczątkowanego „agraryzmu“. Wykładnik pracy i walki chcemy widzieć w zreorganizowanej prasie ludowej, obejmującej wszystkie dziedziny życia chłopów.

W walce o przebudowę ustroju, uważamy współdziałanie chłopów i robotników za konieczne.

Władysław Fojta, Władysław Kojder, Piotr Świetlik, Roman Kluz, Stanisław Szybisty, Józef Dziaduś, Fołta Franciszek, Władysław Peszko, Józef Ruper, Tadeusz Syrek, Michał Maćkowski, Buja Franciszek, Jan Cwynar, Józef Hadłow i 30 dalszych obecnych.

Władze skarbowe likwidują martwe konta podatkowe

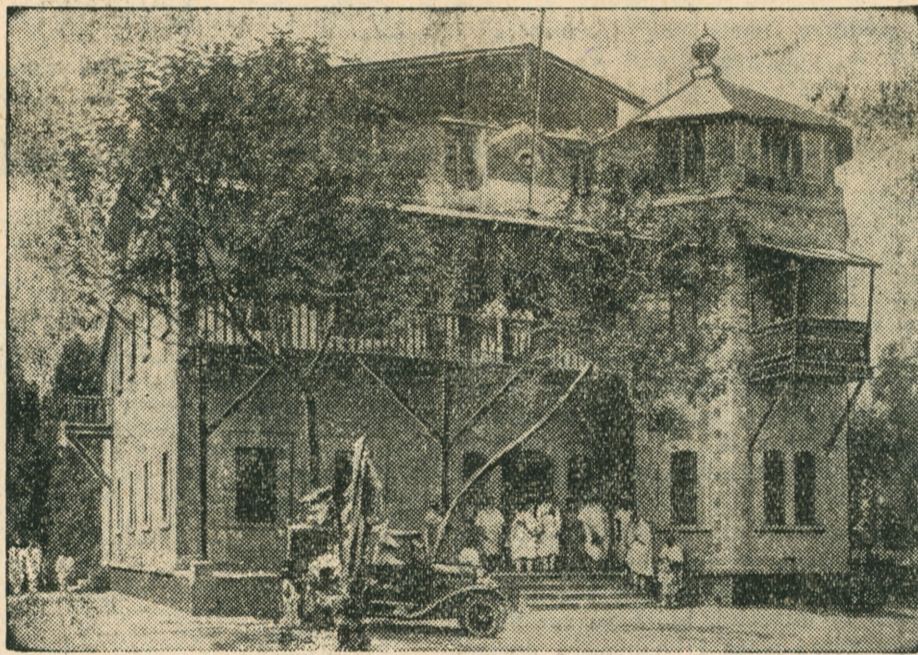
Ministerstwo Skarbu zarządziło likwidację t. zw. martwych kont podatkowych.

W podatkach: dochodowym, przemysłowym, gruntowym, majątkowym, od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych, od tantjem i od kapitałów należy umorzyć zaległości, przypadające od płatników, dla których ostatni przypis dokonany był przed 1 kwietnia 1931. a którzy w okresie po dniu 31 marca 1933 r. nie uskuteczni żadnych wpłat na pokrycie tych zaległości.

Nie mogą być umarzane zaległości zabezpieczone hipotecznie lub znajdujące pokrycie w sumach, należnych

płatnikom od skarbu państwa. Całkowite umorzenie zaległości zarządzić należy w wypadkach likwidacji przedsiębiorstwa, śmierci lub emigracji płatnika, zmiany miejsca zamieszkania płatnika i niemożności ustalenia jego nowego adresu.

W odniesieniu do osób, których łączna suma zaległości nie przekracza 10 tys. zł, poszukiwania należy ograniczyć do okręgu danego urzędu skarbowego. Przy zaległościach ponad 10 tys. zł należy podać nazwiska ministerstwu, które sporządzi ich listę i prześle ją do wszystkich urzędów skarbowych w państwie.



Ministerstwo spraw zagranicznych Abisynji.

I prawyborcy do senatu były klęskowe dla sanacji

Po strasznej przegranej obozu prorządowego w wyborach ubiegłej niedzieli, trudno było ukry-

wać nadal te wszystkie symptomy, które znamionowały nieuchronną klęskę jaką oboz sanacyjny ponieść miał. Jednym z najbardziej wymownych objawów, nadchodzącej klęski, była wielka opieszałość, a nawet niechęć do rejestracji tych wszystkich, którym ordynacja wyborcza przyznała głosowanie do senatu.

Jeszcze bardziej wymownym objawem znamionującym nadcho-

Demonstracja socjalistów pod gmachem ambasady włoskiej w Warszawie

W środę wieczorem przed gmachem ambasady włoskiej w Warszawie zebrali się kilkaset członków socjalistycznych związków młodzieży polskiej i żydowskiej, którzy usiłowali demonstrować przeciwko Włochom. Po kilku minutach policja zdołała manifestantów rozproszyć, którzy jednak w międzyczasie zdążyli obrzucić gmach ambasady kamieniami.

W związku z tem incydentem aresztowano około 30 członków żydowskiego związku socjalistycznego „Cukunft“ oraz organizacji T. U. R. z byłym posłem Dubois na czele.

Pomorze bronić musi silna flota wojenna !!

Krwawe starcie chłopów z żandarmami

W wsi Taborsko w Chorwacji doszło do krwawych starć między żandarmerją i chłopami, którzy zebrali się na wiec.

Gdy policja nie chciała pozwolić na to zebranie, tłumacząc właściano, że muszą mieć specjalne zezwolenie, ci obrzucili żandarmów kamieniami, domagając się odbycia wiecu, na którym miał przemawiać pos. Domović z partii chorwackiej, członek parlamentu jugo-

doszło do bójki i awantur, przyśłowiańskiego z listy dr. Maczka. W trakcie rozpędzania tłumy czem padły strzały rewolwerowe. Wówczas policja musiała użyć broni. Najpierw dała salwę na posterach, a gdy to nie pomogło, strzeliła w tłum, zabijając dwóch chłopów i raniąc kilku ciężko. Z pośród żandarmów jest sześciu rannych, w tem jeden ciężko.

CHORE PLUCA osłabiają organizm

Leczenie chorych płuc polega na stworzeniu takich warunków, aby zdolności obronne organizmu zostały odpowiednio wzmocnione i wysorzystane.

Ziela Magistra Wolskiego „PULMOSA“, zawierające niezmiernie rzadką roślinę chińską Schin-Schin, stosują się przy kaszlu, zaflegmieniu, otach i stanach podgorączkowych, przynosząc ulgę.

Ziela ze znak. ochr. „Pulmosa“ do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Ziela 14, m. 1.

B. burmistrz miasta Czeladzi powiesił się na klamce

W Chorzowie na Śląsku powiesił się na klamce drzwi własnego mieszkania b. burmistrz miasta Czeladzi i kiedyś wybitny działacz BB. 52-letni Ryszard Piwowar.

Samobójca był przed wojną człowiekiem bardzo zamożnym. Po sprzedaży nieruchomości lokował pieniądze w różnych instytucjach bankowych i stracił cały majątek.

Przed kilku laty Piwowar objął stanowisko burmistrza miasta Czeladzi i pozostawał na nim przez czas dłuższy. Po rozwiązaniu Rady Miejskiej został komisarzem Czeladzi.

Wobec pogłosek o nadużyciach, specjalna komisja przeprowadzi-

ła dochodzenie i ustaliła, iż nadużycia na sumę około 10.000 zł. popełnił Piwowar. Po rewizji Piwowara zwolniono ze stanowiska.

Po utraceniu posady, Piwowar mieszkał na terenie unieruchomionej kopalni węgla „Piast“ w Chorzowie. Żona go opuściła. Zbliżająca się rozprawa sądowa o defraudację wywołała silną depresję duchową. Wszystko razem złożyło się na decyzję desperackiego kroku.

Ponury dramat w Chorzowie wywołał duże wrażenie na ludności w Zagłębiu Dąbrowskim, której nazwisko Piwowara przez wiele lat nie schodziło z ust.

Wiadomości bieżące

Czwartek, 19 września 1935 r.

Czwartek: Jannarego b.
Wschód słońca: 5.16; zachód 17.44
Piatek: Eustachego m.
Wschód słońca: 5.18; zachód 17.42
Sobota: Matusza ap.
Wschód słońca: 5.19; zachód 17.40

Zaburzenia żołądkowe i kiszko-
we, napady bólów brzucha, zastoi-
na brzuszna, ogólne podrażnienie,
ogólne złe samopoczucie podlegają
zanikowi przez zastosowanie co-
dziennie jednej szklanki naturalnej
wody gorzkiej Franciszka-Józefa.
Zalecana przez lekarzy.

* **DZISIEJSZY NUMER GAZE-
TY** wydajemy w objętości 6 stron.
Zarazem dodajemy bezpłatny „DO-
DATEK ŚWIĄTECZNY”.

Województwa centralne

DEFRAUDACJA W WYDZIALE POW. W. MIECHOWIE.

W wydziale powiatowym w Mie-
chowie ujawniono wiele nadużyć, któ-
rych dopuścił się inżynier-agronom
Jan Szczepański. M. in. Szczepański
administrował samorządowym fol-
warkiem Laszczów i gruntami, przy-
ległymi do szpitala i sierocinca w
Miechowie.

Korzystając z pełnomocnictw
Szczepański sprzedawał produkty rol-
ne na prawo i na lewo, a pieniądze
uzyskane przywłaszczał sobie. Ogól-
na suma zdefraudowanych przez nie-
go pieniędzy wynosi 20.000 zł. Inż.
Szczepańskiego osadzono w więzieniu.

OGROMNE ROZMNOŻENIE SIĘ SAREN W LASACH ŚWIĘTO- KRZYSKICH.

W lasach państwowych na terenie
Gór Świętojańskich rozmnożyły się o-
statnio sarny. W związku z tem ra-
domska Dyrekcja Lasów Państwo-
wych zdecydowała przeznaczyć w bie-
żącym sezonie myśliwskim 200 saren
i kozłów na odstrzał.

TRAGICZNY WYPADEK NA BOISKU.

W czasie ćwiczeń na boisku szkol-
nym gimnazjum im. Bolesława Prusa
w Skierniewicach, uczeń IV klasy, St.
Panak, rzucił oszczepem tak nieszcze-
śliwie, że trafił w głowę ucznia II kla-
sy Jerzego Bęczkowskiego. Rannego
ucznia w stanie ciężkim umieszczono
w szpitalu w Skierniewicach.

SPLONAŁ HISTORYCZNY MŁYN

W ub. piątek w młynie parowym
przy ul. Solec 14 w Warszawie wy-
buchł pożar, który szybko rozprze-
strzenił się na cały młyn. Zawezwa-
na straż ogniowa, po kilkogodzinnej
pracy zdołała jednak ogień zlokalizo-
wać, pastwą ognia padło jednak trze-
cie i czwarte piętro młyna.

Młyn ten ma już swoją historję
stara, bowiem jest to ów młyn, który
w dniu 29 listopada 1830 r. podpalili
powstańcy na znak rozpoczęcia walki
z Moskalami. Młyn wówczas urato-
wano.

TRAGICZNE SKUTKI JAZDY NA GAPE.

Na stacji kolejowej Rejowiec po-
między Lublinem i Chełmem na da-
chu pociągu znaleziono dającego słabę
oznaki życia, mężczyznę z rozbita
głową, z której wytrysnął mózg. Jak
się okazało, był to pasażer bez biletu,
19-letni Kozak z Lwowa. Kozak do-
znał rozbicia czaszki o przeszło mostu
na rzece Wieprz.

Kresy Wschodnie.

TAJEMNICZE MORDERSTWO W LASACH PAŃSTWOWYCH.

Gajowy nadleśnictwa zmuszańskie-
go w pow. kowelskim, przechodząc
drogą prowadzącą w pobliżu Wielim-
cza, natknął się tuż obok lasu na schy-
lonego nieznanego osobnika, który na
widok gajowego rzucił się do ucieczki,
ostrzeliwując się bronią palną. —
Strzały chybiły. W miejscu, gdzie
znajdował się zbiegły osobnik, leżały
zwłoki zmasakrowanego mężczyzny,
tożsamości którego narazie nieusta-
lono.

PUSTELNIK.

W pobliżu osady Ostrowice, gminy
szydlowieckiej na Wileńszczyźnie, od
sześciu lat mieszka w wojennym schro-
nie pustelnik. Unika on ludzi i żywi
się tylko korzonkami roślin i upolo-
wanem ptactwem.

W tych dniach jednemu z miesz-
kańców zdarzyło się zejść do pustelni,
gdzie znalazł odłupka ciężko chorego.
Jak się okazało, pustelnik zachorował
na tyfus brzuszny i prawdopodobnie
skonąłby samotnie, gdyby nie przy-
padkowe odwiedzenie przechodnia.

W okopie, w którym mieszkał pu-
stelnik, znaleziono starą derkę, parę
garnków i trochę suszonych korzon-
ków.

Chorym zaopiekował się jeden z
oddziałów wojskowych, przyjmując go
na swoją izbę chorych.

Łańcuch wstrząsających tragedij

Na przedmieściu Lublina w Kuś-
minku wydarzył się cały łańcuch tra-
gedij wstrząsających. Oto, przed paru
dniami otruła się kwasem karbolo-
wym młoda mężatka Janina Mitur-
ska. Powodem tego tragicznego kroku
było ciągle mieszanie się rodziny do
w zgodzie żyjących Miturskich. Maz
Miturskiej, kochający niezmiernie
swą zmarłą żonę, z rozpaczy po stracie
małżonki poszedł na ementarz —
tam na grobie jej wystrzałem z re-

wolweru pozbawił się życia. Osierocił
on 8-miesięczne dziecko.

Na tem jednak nie skończyła się
tragedja w tej rodzinie. Po samobój-
stwie bowiem córki i zięcia matka Mi-
turskiej — wstrząsnęta tym ciosem,
postanowiła również pozbawić się ży-
cia i powiesiła się.

Zamach samobójczy staruszki, za-
ważono jednak w porę, odcięto sznur
i przywrócono ją do przytomności.
Rozpacz staruszki jest bezgraniczna.

Straszne odkrycie w lesie

Przechodnie w lesie boniowickim,
w powiecie Dobromil, dokonali w za-
rosłach niezwykłego odkrycia, a mia-
nowicie znaleźli zwłoki kobiety, na
których widniały zaledwie szczątki
ciała, gdyż cały szkielet wyżarty zo-
stał przez dzikie zwierzęta i wydzio-
bany przez ptactwo.

Opodal szkieletu znaleziono damską
kurtkę futrzaną, pod głową zaś ofia-

ry torebkę z papierami i fotografją.
Zwłoki przez nikogo niezauważone
przeleżeć musiały w gestwinie przy-
najmniej kilka miesięcy.

Przeprowadzone dochodzenie sądo-
wo-lekarskie ustaliło, iż ofiara zosta-
ła zamordowana. W tej chwili policja
czyni gorączkowe poszukiwania za
sprawcami zbrodni.

Małopolska.

KATASTROFA SAMOLOTOWA

W czasie startu z lotniska w Sam-
borze samolot 6-go pułku lotniczego
runął z niewyłomaczonych narazie
przyczyn na ziemię. Maszyna uległa
rozbiciu. Lotnik porucznik Sołecki i
sierżant Krygulowicz, wyszli bez
szwanku.

WALĄCY SIĘ DOM ZABIŁ LOKATORA.

W Żurawnikach koło Lwowa wyda-
rzyła się tragiczna katastrofa budow-
lana.

W jednym z tamt. domów zawaliła
się ściana, przgniatając 33-letniego
Stanisława Zawadzkiego, który po-
niósł śmierć na miejscu.

Jak ustalono, przyczyną zawalenia
się domu była jego starość i brak kon-
serwacji. Policja wdrożyła dochodze-
nia.

Policjanci z Berezy zmieniają nazwiska

W nr. 207 „Monitora Polskiego“
z dnia 10 września br. znajdujemy
w dziale nieurzędowym zawiado-
mienia urzędu wojewódzkiego, że
następujący posterunkowi policji
państwowej w Berezie Kartuskiej
uzyskali zezwolenie na zmianę na-
zwisk rodowych: Adolf Siekierka
na Siekierski, Piotr Cymbał na Ni-
ziński, Antoni Góra na Górczyński

i Władysław Marjan Lew na Le-
wantyński.

W dalszym ciągu urząd wojew.
poleski podaje do wiadomości, że
złożyli wnioski o zmiany nazwisk
następujący policjanci z Berezy
Kartuskiej: Józef Kemala, Ignacy
Bida, Jar. Kozioł i Franciszek
Lyndo.

Okrutna zbrodnia złodziei polnych

Na polach majątku Studzienice
dokonano w nocy okrutnej zbrodni.

Polowy Piątkowski, pilnując bura-
ków spostrzegł zbliżających się 3-ech
mężczyzn, którzy nie reagując na we-
zwanie do zatrzymania się zbliżyli się
doń i zaczęli go bić. Na rozpaczliwe
krzyki Piątkowskiego przybiegli z po-
mocą rzadca majątku Kłociński —
Napastnicy, uzbrojeni w kije i inne
tepe narzędzia, opanowali sytuację,
okrutnie skatowali obydwu, poczem
zbiegli.

Gdy przybyła na miejsce służba
dworska, ujrzała rządę i polowego le-

żących na ziemi w kałuży krwi i nie-
przytomnych.

W stanie beznadziejnym odstawio-
no ich do szpitala, gdzie stwierdzono
u Piątkowskiego złamanie dwu żeber,
nogi i ręki, oraz kilka niebezpiecznych
ran na głowie. Kłociński ma złama-
ne trzy żebra, przebite płuco i ciężkie
obrażenia na całym ciele. Obydwie o-
fiary znajdują się w agonji.

Natychmiastowy pościg policji za
zbrodniarzami pozwolił ująć jednego
z nich, niej. Franciszka Kowalskiego
ze wsi Wólka.

Policja jest na tropie jego towa-
rzyszy.

Zbrojny napad bandytów przez dach

Gospodarz Wincenty Urban, zam-
we wsi Wola Guszczyńska pow. miń-
sko-mazowieckiego, usłyszawszy w no-
cy podejrzane szmery, wyszedł do sie-
ni i stwierdził, że ktoś dostał się na
strych domu. Urban przywołał syna

i w tym momencie uniosła się kłapa
od strychu i padły 2 strzały. Urban
ugodzony kulą padł śmiertelnie ran-
ny. Bandyci zbiegli.

Po przybyciu na miejsce wypadku
policji, stwierdzono, że bandyci dosta-
li się na strych przez dach, skąd za-
mierzali dokonać napadu na mieszka-
nie. Spłoszeni przez Urbana dali do
niego kilka strzałów.

Policja zarządziła pościg i w oko-
licznym lesie ujęła dwóch podejrz-
nych osobników. Nie chcą oni wyja-
wić nazwisk, ani miejsca zamieszka-
nia, jak również nie mogli się wytłu-
maczyć ze swego pobytu w lesie.

Obydwu podejrzanych osobników
przesłano do dyspozycji władz śled-
czych w Warszawie.

Stada wilków napadają na osiedle ludzkie

Na terenie gminy derewień-
skiej w powiecie słonimskim woj.
nowogrodzkiego, pojawiły się duże
stada wilków, które czynią powa-
żne szkody wśród inwentarza ży-
wego. Wilki porywają z łąk i pól
codziennie konie i krowy.

Ludność zwróciła się do władz
administracyjnych z prośbą o u-
dzielenie jej zezwolenia na posia-
danie broni dla walki z drapieżni-
kami.

Mennica w kuźni

W Międzychodzie k. Warszawy od
dłuższego czasu ukazywały się w obie-
gu fałszywe 10, 20 i 50 groszówki. —
Śledztwo wykazało, że fałszerzem jest
kował Talarek zam. na ul. Bol. Chro-
brego. W podrabianiu fałszywych mo-
net pomagali mu matka, brat i niej.
Parch.

Fałszerze placili fałszykatami w
składzie rzeźnickim p. Mlecza i tu-
taj przychwyciła ich policja.

Kowala Talarka i jego współników
osadzono w areszcie.

Rozpowszechniajcie

„Gazetę Grudziądzką”

Okręt z 673 zbrodniarzami Transport więźniów z Francji do Guyany

W pierwszym tygodniu września wyjeżdża z małej wyspy St. Martin-de-Ré, znajdującej się koło portu La Rochelle, okręt „La Martiniere”. Statek ten służy wyłącznie do transportu zbrodniarzy, skazanych przez sądy francuskie na długoletnie więzienie i mających odbyć swoją karę w Guyanie. Ze względu na pochodzenie „pasażerów”, parowiec „La Martiniere” posiada specjalne urządzenia. Zamiast normalnych kabin, na statku są urządzone wielkie sale, zaopatrzone w kraty żelazne i posiadające zakratowane drzwi i okna. Dniem i nocą wielka ilość żandarmerów z bronią w ręku gotowa do strzału pilnuje więźniów, z których większa część ma kilka mordów na sumieniu. Ponieważ już kilka razy podczas przejazdu do Ameryki, trwającego kilka tygodni, zdarzyły się buntury więźniów, „La Martiniere” jest teraz zaopatrzony w specjalny system stalowych rur, tak, że w razie potrzeby kapitan może w jednej chwili wprowadzić kłęby gorącej pary do sali buntowników i tym sposobem stłumić w krótkim czasie każdą rewoltę.

Tym razem „okręt wygnańców” zawiezie do Guyany 673 zbrodniarzy. Następny transport odjedzie w listopadzie z 450 więźniami. — Przeciętnie Francja wysyła do ko-

lonji karnej corocznie około 1.500 ludzi. Z tej sumy wraca do kraju zaledwie 10 procent. Reszta umiera w niezdrowym klimacie Guyany lub ucieka do krajów centralnej Ameryki, gdzie dużo zbrodniarzy francuskich prowadzi wzorową egzystencję. Tak np. lekarz Garat, który kilka lat temu zamordował i ograbił listonosza z piędziami w Marsylii, jest teraz lekarzem okręgowym w Panamie, gdzie cieszy się ogólnym szacunkiem.

73666 73692 74626 81266 86541 87703 98275
89790 93171 95314 95893 104866 107449
107825 109525 110591 111325 117731 118155
122615 125674 134342 143949 144304 155292
160273 160310 160835 160982 172072 172105
176059 176464 184338.

6-ty dzień.

(Ciągnięcie pierwsze).

10.000 zł na n-ry: 12817 59867

5.000 zł na n-ry: 18852 44282 161371 169569 178429.

2.000 zł na n-ry: 4383 67706 73979

80145 90162 91585 93483 110224 129874
129497 130072 132594 136128 150966 154317
157667 161382 177935.

1.000 zł na n-ry: 2990 9783 31120

31652 35486 36034 41437 42175 42609 47939
52298 52449 58814 59793 65324 67141 68443
67244 68450 71364 84220 85563 85733 92822
94264 108296 133334 132874 148293 149504
150092 156145 156839 157667 157008 157725
159349 175703 177935 179006 182582 182753
184081 184233

(Ciągnięcie drugie).

50.000 zł na nr.: 24068.

20.000 na nr.: 145186.

10.000 zł na n-ry: 16464 25997 55042

5.000 zł na n-ry: 9868 35076 72893
74747 75389 147896 152546.

2.000 zł na n-ry: 12899 14988 21083

58879 70601 70658 93436 98820 105231
114827 127398 154285 179494 181577.

1.000 zł na n-ry: 6011 8507 9274 12899

10148 18637 21762 22397 33187 35911 36228
36619 37663 50809 53178 60709 62082 63168
69469 73557 85407 88561 90991 103634
105621 106875 108763 111830 111974 123319
125499 126424 133866 137374 139091 142120
153377 158819 162023 163291 160257 165574
167063 173143 175119 178374 184327.

Przy sposobności przypominam, że 18 października rozpocznie się ciągnięcie I-ej klasy 34-tej Loterii, która, oprócz zwykłych wygranych za 100 i 50 tysiącami na czele, posiada jeszcze cztery wygrane dzienne po 25.000 zł każda.

7-my dzień.

(Ciągnięcie pierwsze).

50.000 zł na nr.: 44926.

10.000 zł na n-ry: 26494 35007 91979 153760.

5.000 zł na n-ry: 58818 101411.

2.000 zł na n-ry: 3175 6162 22207
29521 41133 44430 46145 52093 57649 120484
132004 133771 137279 142188 148361 156214
158779 158957 161312 171275 172188 175369
178480.

1.000 zł na n-ry: 187 4695 8893 14776
21351 23335 25152 27874 42981 44917 48081
52939 53713 60757 62520 78332 78851 83192
86307 87986 89912 90080 92742 93951 95278
108077 114340 118114 137139 139774 143429
143793 149927 151810 154618 160703 167751.

Ciągnięcie drugie).

50.000 zł na nr.: 131793.

10.000 zł na n-ry: 69313 78553 92285.

5.000 zł na n-ry: 27726 143945.

2.000 zł na n-ry: 2042 6470 21964
32963 43396 86089 104430 128033 136076
141302 153617.

1.000 zł na n-ry: 7623 11573 12774
13281 19077 22223 27222 36190 40605 42871
45468 46827 49291 59446 63048 70291 70581
71702 76282 78030 85780 88778 91978 97817
99774 101339 111954 112665 123810 129267
131555 140182 149627 153463 156407 158832

Radjoprogram z Warszawy

Czwartek, 19. 9. — 8,00 Audycja dla szkół powszechnych; 12,03 Dziennik; 12,15 Koncert szkolny; 13,00 Ulubione piosenki; 15,15 Przegląd giełdowy; 15,30 Koncert mandolinistów; 16,00 Hygiena ołówka — opowiadanie; 16,15 Muzyka ludowa; 16,45 Chór mieszany; 17,00 Od „Proletariatu” do P. P. S. — odczyt; 17,15 Muzyka; 18,00 Recital fortepianowy; 18,30 Film, plastyka, architektura; 18,40 Jak spędzić święto; 18,45 Ulubione piosenki; 19,00 Poznajmy przepisy finansowo-rolne; 19,20 Koncert; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Muzyka salonowa; 20,45 Dziennik wieczorny; 21,00 Słuchowisko; 21,35 Nasze pieśni z Poznania; 22,00 Koncert; 23,05 Muzyka.

Piątek, 20. 9. — 8,00 Audycja dla szkół; 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Na pastwisku — słuchowisko dla szkół; 12,40 Koncert; 13,25 Chwilka dla kobiet; 13,30 Z rynku pracy; 15,15 Przegląd giełdowy; 15,30 Koncert; 16,00 Pogadanka dla chorych i koncert; 16,45 Zwierzęta, których się nie lubi — opowiadanie; 17,00 Reportaż; 17,20 Sławni śpiewacy polscy; 17,50 Poradnik sportowy; 18,30 Pogadanka aktualna; 18,40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 18,45 Piosenki dla dzieci; 19,00 Skrzynka rolnicza; 19,20 Koncert; 19,50 Aktualny monolog; 20,00 Koncert muzyki lekkiej; 21,00 Dziennik wieczorny; 21,10 Obrazki z Polski współczesnej; 21,15 Koncert symfoniczny; 22,30 Muzyka taneczna.

Sprawy organizacyjne Stron. Ludowego

Pow. BZYZINY: Dnia 22-go września br. odbędzie się Zjazd Statutowy S. L. we wsi Będzelin, gm. Mikołajów (lokal Straży Pożarnej) o godz. 11-ej przed poł. Wybór nowego Zarządu Powiatowego.

Pow. PUŁTUSK: W niedzielę, 22 września o godz. 13-tej odbędzie się w Pułtusku powiatowa konferencja prezesów Kół Stron. Lud. Wstęp za legitymacjami.

Piotr Koczara.

SIERADZ: W dniu 22 września br. odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego oraz wszystkich prezesów gminnych Zarządów Kół w Sieradzu w lokalu p. Plucińskiego na rogatce złoczowskiej. Początek o godz. 10-tej przed poł. Osobiste zawiadomienia rozsyłane nie będą. Sprawy b. ważne.

WEGRÓW: Dnia 22-go września br. o godz. 10-tej rano odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego S. L. z udziałem Dra Z. Gralińskiego.

UWAGA WICIOWCY!

Woj. LWOWSKIE I STANISŁAWOWSKIE: Walny VI Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej we Lwowie, odbędzie się w dniu 22-go września br. we wsi Wysoka k. Łańcuta. Początek o godz. 10-tej rano w sali Domu Ludowego.

Pow. ŁASK: Walny Zjazd Młodzieży Wiejskiej powiatu łaskiego odbędzie się w Łasku w sali Stowarzyszenia „Udział” przy ul. Warszawskiej nr. 1, w dniu 29-go września br. Wejście na salę za legitymacjami członkowskimi.

Odpowiedzi Redakcji

— Panu M. Mielniczkowi, Rataje, poczta Chodzież, Poznańskie: Budynki gospodarskie są częścią gospodarstwa rolnego i dlatego o ile w umowie mowa o cenie dzierżawnej 2 centn. zboża z morgi, ujęte w tem są i budynki. Umowa dzierżawy winna być szczegółowa i obejmować wszelkie uprawnienia zgłędnie zastrzeżenia. Co nie jest objęte umową, może być dodatkowo uzgodnione. Radzimy jednakże załatwić to na drodze ugodowej z właścicielem gospodarstwa, gdyż każda sprawa załatwiona wbrew woli właściciela, może ywołać nieporozumienia, sądy, a może i gorsze następstwa.

Rozpowszechniajcie „Gazetę Grudziądzką“

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. 221599
ZNAK FABR.
z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI

Uwaga Już nadeszły dawno oczekiwane Uwaga Radjoodbiorniki państwowe

dostępne dla wszystkich, które można nabyć w cenie od zł. 160.- do zł. 195.- przy wpłacie 20% ceny sprzedanej, resztę na 10 miesięcy spłaty w firmie

DOM HANDLOWY
Fr. Lietz
Grudziądz, Plac 23-go Stycznia nr. 21

Czy chcesz się dowiedzieć co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu słynny Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik? Czy chcesz wiedzieć kim jesteś, kim być możesz? Czy chcesz wiedzieć jak żyć, czynić i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się lozowi? Napisz datę urodzenia. Na kosztu pocztowe i kancelaryjne załącz i zł (znaczkami pocztowymi). Warszawa, Szyller-Szkolnik, redakcja „S W I T”, Żórawia 47.

proszki
KOWALSKINA
STOJUJE SIĘ PRZY UDORZYWYCH
BÓLACH GŁOWY
FABR. CHEM.-FARF. „ARKOWALSKI” WARSZAWA

5000,—

pożyczki na nieruchomości bez długu wartości 25.000 na rozbudowę przemysłu Oferty „Par” Poznań 57, 131

Ogłaszajcie w Gaz. Grudziądzkiej

O-S-A-D-Y

z parcelacji na długoletnie spłaty, przy wpłacie 1/2, ceny kupna, cena od 140-180 zł za morgę magd. sprzedawca będzie w czasie od 23 do 28 września oraz od 7 do 11 października Zarząd Majątku Poledno poczta Terespol-pomorski pow. Świecie n/W.

Gospodarstwo na piaskach

Oprac. Stanisław Sienicki
60 stron druku.

Cena wraz z przesyłką Zł. 2,30.

Przesyłkę skuteczniamy za poprzedniem nadesłaniem należności. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym na konto nasze w P. K. O. Poznań, nr. 200 420

Zamówienia przysyłać należy:

Zakł. Graficzne i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO
w Grudziądzu.